

# Goniec Terespolski

Nr 1  
Grudzień '89

PISMO KOMITETU OBYWATELSKIEGO

**SOLIDARNOŚĆ**



*Wszystkim naszym Czytelnikom życzymy  
WESÓLYCH ŚWIĄT!*

## SZANOWNI CZYTELNICY !

Oddajemy do Waszych rąk pierwszy numer naszego pisma. Chcemy aby służyło ono mieszkańcom naszego miasta i gminy. Chcemy być wyrazicielami Waszej opinii i Waszej woli.

Pragniemy informować Was o poczynaniach władz miasta i gminy oraz przekazywać publicznie tym władzom Wasze życzenia i postulaty. Ze szczególnym zaangażowaniem służyć będziemy idei samorządu terytorialnego. Dlatego uznajemy się za pismo Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" w Terespolu, którego działalność wspierać będziemy naszymi publikacjami.

Podejmujemy trud, którego wyniki zależą od Waszej pomocy we współredagowaniu pisma. Piszcie więc do nas o Waszych sprawach indywidualnych i publicznych. Niech "Goniec Terespolski" będzie wspólnym pismem wszystkich mieszkańców miasta i gminy Terespol.

R E D A K C J A



JESTEŚMY WRESZCIE W SWOIM DOMU.  
NIE STÓJ, NIE CZEKAJ - T O M Ó Ż !

# SAMORZĄD TERYTORIALNY

Zawsząd dochodzi wołania o przyspieszenie wyborów do lokalnych ciał przedstawicielskich. Parlament wysoko, rząd dalejgo a tu - w gminie, mieście, rzeczywistość skrzeszy... tyle jest do zrobienia, tyle można zrobić i trzeba zrobić już i teraz, takie są przecież zaległości... A poza tym - jak napisała "Polityka": "waz premier nasz aparat": aly się udało, ten aparat pracować musi pod społeczną kontrolą, również - a może przede wszystkim - właśnie w terenie... Więc zszybciej...!

...Stawiając sobie zadanie mówienia o istocie samorządności mógłbym w zasadzie zrezygnować z podkreślenia, że chcę mówić o pełnej, rzeczywistej samorządności. Ponieważ jednak żyjemy w kraju, w którym od paru dziesięcioleci ma miejsce dość dowolne szafowanie nazwami, dla określenia zjawisk, będących często nawet i danej nazwy zaprzeczeniem wole takie ujęcie tematu wyraźnie podkreślić. Formalnie bowiem rzecz biorąc, można by przecież twierdzić, że samorząd terytorialny w PRL-u istnieje, skoro obowiązuje ustawa, która używa tej nazwy, a mianowicie "Ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego" z 20.07.1983 r.

Niepokojące jest już samo rozdzielenie w jej nazwie "systemu rad narodowych" i "samorządu terytorialnego". Czy znaczy to, że ten samorząd ma niewiele wspólnego z systemem rad narodowych? Tak właśnie jest!

Ustawa ta podjęta wbrew opiniom wszystkich kompetentnych gremiów naukowych i społecznych wbrew opinii kościoła/Frymas osobistym listem protestował przeciwko tym ustaleniom/ utrwaliła system wytworzony w okresie stalinowskim przez ustawę z 1950 r, kiedy to zlikwidowano samorządy, upaństwowiono mienie komunalne, a wybrane rady wmontowano w hierarchiczny system rad po to, aby pozbawić je rzeczywistej autentyczności.

Trzeba sobie jednak zadać pytanie, dlaczego do tej pory władza tak się opierała zmianom. Dostrzegamy tutaj kilka kategorii barier. Pierwszy stworzyła pseudoideologia: Opiera się ona na zasadzie jednolitej władzy państwowej według, której państwo miało być państwem wszechogarniającym, zastępującym myślenie i działanie poszczególnych obywateli. Zasada ta upoważniała rady wyższego rzędu z Radą Państwa na czele do ingerencji bezpośrednio w uprawnienia wybranych rad szczebla podstawowego. Druga bariera: to sposób sprawowania władzy przez partię. Ta "wielka aktywność partii" to po prostu ingerencje i sekretarzy w kompetencje władz.

Trzecia bariera to wielka obawa władzy przed ... d e m o k r a c j a ...

Czwarta bariera to hegemonia administracji. W ciągu 40 lat istnienia PRL, kolejna administracja uniezależniała się od władz wybranych, działających w ramach schierarchizowanej

piramidy administracji państwowej. Opór administracji jest elementem istotnym... Kolejną barierą to lokalne interesy grupowe, t.z.w.układy mafijne, które jak rak przenikają zdrową tkankę społeczeństwa polskiego... Ludzie, którzy je tworzą nie lubią być kontrolowani przez społeczeństwo...

...Natomiast ja, i tutaj jestem w swoim stanowisku odosobniony/ ostatnio poparł mnie red.Józef Kuśmierk w Fajsławicach/ ja uważam, że najtrudniejszą barierą do pokonania będzie złamanie mafii wojewódzkich....

...Mimo jednak tych barier musimy stworzyć rzeczywisty samorząd i to stworzyć go szybko. Ludzie muszą wziąć własne sprawy we własne ręce. Samorząd oznacza przecież rządzenie się samem, s a m o - rząd.

Wprowadzenie samorządu terytorialnego jest poważnym problemem ustrojowym, politycznym i jednocześnie problemem ekonomicznej prawidłowości rozwoju i sprawności funkcjonowania państwa, jeżeli gospodarka kraju ma się uchronić przed stoczeniem w katastrofę....

...Jeżeli dzisiaj mówię na tej sali i przed takim audytorium o samorządzie terytorialnym to nie jest czysty przypadek, to się Wam po prostu należy. Nigdzie więcej jak na wsi właśnie demokracja ma mocne nogi, jakimi jest prywatna własność ziemi i środków produkcji. Wiejskie samorządy krzepną szybko...Miejskim trzeba pomóc... Musi być jednak stworzony odpowiedni klimat do organizacji samorządności

Jan mówi pełnomocnik rządu do spraw reformy samorządu terytorialnego minister Jerzy Regulski: "prawdziwy samorząd musi spełniać trzy warunki: musi chcieć, musi móc i musi wiedzieć jak."

Pierwszy warunek spełnią demokratyczne wybory. Ludzie wyłonieni w demokratycznym trybie będą na pewno chcieli. Na to, żeby mogli - musi być nowa regulacja prawna. A na to, żeby wiedzieli jak trzeba po prostu uczyć ...

Jan Polkowski - wstępne fragment wystąpienia na Wojewódzkim Zjeździe R.I. "S O L I D A R N S C" w Białej Podlaskiej w dniu 22.10.1989 r.

... uczyć , u c z y ć się samorządu! I to będzie głównym celem naszej rubryki. Tutaj musimy nawzajem się uczyć. Możemy też i musimy wpływać na kształt nowej regulacji prawnej." celu jednak dokonywania świadomych wyborów, a także aby uniknąć frustracji związanych z pozornie lub faktycznie niespełnionymi oczekiwaniami warto uzmysłowić sobie dylematy, na które ustrojodawca musi natrafić ... a przecież ustawa konstytucyjna w tej materii jest ustawą najważniejszą....

Czekamy na listy.....

Ten niewielki fragment gazety obejmuje w swoje posiadanie KULTURA. Chcielibyśmy właśnie o niej w tym miejscu pisać, i to pisać ciekawie, tak abyście Drodzy Czytelnicy nie uznali czasu przeznaczanego na tę lekturę za stracony. A to zależy będzie przede wszystkim od WAS. Zechcemy przyrzeć się Waszym poczynaniom i wszystkim godne uwagi przedsięwzięcia przedstawić.

Nie, nie zaczniemy naszego "kulturalnego pisania" od cyklu wykładów na temat: czym jest kultura i jak powinniśmy ją rozumieć. Chcemy rozpocząć naszą pracę wręcz od końca, to znaczy - pisząc o ludziach i ich dokonaniach, docierać do wnętrza tak bardzo dziś wyswiechtanego słowa "kultura". Uważamy, że tylko w ten sposób przywrócimy mu sens i prawdę. A kulturą jest już naszym zdaniem praktykowana na codzień delikatność wobec innych, częsty uśmiech, wrażliwość i opanowanie.

Kiedy życie pełne jest sytuacji budzących w Was złość i niezyczliwość, kiedy ścisną się kłębkiem nerwów, a rozmowy coraz częściej przeradzają się w wrzaski i narzekanie - prosimy - nie odbierajcie sobie chociaż kilku chwil spokoju, odprężenia, chwil, które znowu pozwolą Wam spojrzeć na siebie z dystansem, dostrzec sens mozołu codziennego dnia. A to właśnie jest najprawdziwszą KULTURĄ.



W naszym piśmie nie zapomnimy też o szkole. Postaramy się pisać o codziennych jej sprawach, kłopotach i radościach. Sukcesach w nauce i sporcie, pracy organizacji i kółek zainteresowań, a także mówić o bieżących wydarzeniach.

W szkole ciągle coś się dzieje. Odgrywa ona ogromną rolę w życiu każdego społeczeństwa. Posyłamy tu swoje dzieci aby nie tylko zdobyły wiedzę, lecz nauczyły się później żyć wśród ludzi. Szkoła nie tylko uczy, ale też wychowuje, i szkoda tylko, że u nas w Polsce tak mały kładzie się nacisk na prawidłowy rozwój szkolnictwa.

Wydaje się nam, że zbyt mało mówi się i pisze o sukcesach szkolnych dzieci nawet tych drobnych, a zapominamy często, że uczniowie lubią jak się ich chwali i nagradza.

Warto więc byłoby od czasu do czasu zajrzeć do środka każdej z nich.

Uczenie i wychowanie dzieci można porównać do pracy rzeźbiarza, który kształtuje swój model według własnej koncepcji. Efekt jego pracy gotowa rzeźba, t.j. w szkole rząd osmo-klasistów oświetlnie ubranych na zakończenie roku, a później ich sukcesy i kłopoty w dalszej edukacji i ży-



SZYMON KOBYLŃSKI

Wyczułamy się z pomocnikami, zadowolając siebie i siebie. Właściwie to jest...



- Już od lipca br. działa Miejsko-Gminny Zarząd NSZZ Rolników Indywidualnych "Solidarność" w Terespole, którego przewodniczącym jest p. Jan Kaliszuk ze Starzynki, a zastępcami K. Maciejewski z Terespoła i E. Pawluczuk z Bohukał. Zarząd otrzymał jedno z byłych pomieszczeń Komitetu PZPR w Terespole /szkoda, że zdewastowane/ i niedługo się tam wprowadzi. Do NSZZ RI "S" należą zaledwie 4 wsie i miasto Terespol na 25 wsi w gminie. Rolnicy z innych wsi! Na co czekacie! Twórcie Koła NSZZ RI "S"! Bierzcie sprawy w swoje ręce!

- Na terenie miasta Terespol nie ma do tej pory w żadnym zakładzie pracy Komisji Zakładowej "Solidarność". Dlaczego? Czyżby w Waszych zakładach wszystko było w porządku? Nie ma potrzeby żadnej naprawy? Czy tylko interesują nas osobiste problemy? Podczas gdy mamy wreszcie NASZA POLSKĘ chęć do walki z zastanym złem jakby opadła. Nikt tego za nas nie zrobi, jeśli my sami nie weźmiemy się za to.

**NIE ZAWIEDZ! CZEKAJA NA CIEBIE!**

M-GOK w Terespole pragnie poinformować mieszkańców miasta i gminy Terespol, że organizuje

**Z B I O R K E K S I A Ż E K**

które zostaną przekazane środowiskom polonijnym w ZSRR. Chcielibyśmy obdarować nimi przede wszystkim sakoły polskie parafie katolickie. Zwracamy się więc do każdego z Was z apelem i prośbą zarazem nie pozostawiajcie Polaków w ZSRR bez książek w ojczystym języku, dzieci - bez polskich podręczników. Każdego, kto zechce przyczynić się do radości rodaków prosimy o przyniesienie chociaż JEDNEJ książki w dobrym stanie do M-GOK w Terespole. Niech to będą dzieła klasyków polskich, książki religijne i do nabożeństwa, podręczniki do historii i języka polskiego, bajki dla dzieci, utwory współczesnych polskich i obcych autorów. Akcja trwa do końca stycznia 1990r. **NIE ZAWIEDZ! ONI CZEKAJA NA TWÓJ GEST!**

Oczywiście, nie sposób w pierwszym numerze napisać o wszystkich sprawach nurtujących nasze społeczeństwo. W następnych wydaniach będziemy chcieli napisać o ~~...~~ ochronie zdrowia, aptece, GS-ie, itp. Jeszcze raz prosimy pisać do nas o wszystkim, co Was nurtuje i jak to Waszym zianiem należy naprawić.

**SPORT**

W rubryce tej chcielibyśmy zamieszczać informacje dotyczące szeroko pojętej kultury fizycznej, a więc sportu, rekreacji, turystyki, czynnego wypoczynku po pracy, itp.

Zapraszamy więc wszystkich, którym zależy by nasze dzieci, młodzież i starsi byli zdrowi i sprawni - do udziału w redagowaniu tej rubryki. Zależy nam szczególnie na współpracy z nauczycielami WF-u w szkołach. Piszcie o swoich problemach i propozycjach naprawy istniejącego, złego stanu kultury fizycznej.

Zwracamy się również do pracowników zakładów pracy i mieszkańców wsi - rolników - co Waszym zdaniem należy robić, by masowa kultura fizyczna, wypoczynek po pracy - znalazły swoje miejsce w normalnym życiu każdego z nas? Stadion sportowy w Terespole jest otwarty na Wasze propozycje!

Truizmem jest twierdzenie, że ruch jest w stanie zastąpić prawie każdy lek, ale wszystkie leki razem wzięte nie zastąpią ruchu. A więc, takie będzie nasze zdrowie, jakie kwalifikacje i prestiż nauczycieli WF-u, jakie sale gimnastyczne i boiska, obyczajne życia społeczne w pracy i czasie wolnym, zrozumienie wagi kultury fizycznej i sportu: przez decydentów jak i każdego z nas.

PS. W dniu 18 bm. na sesji Rady Narodowej

Miasta i Gminy w Terespole nasi radni rozpatrując podział dochodów i nadwyżki budżetowej - nie przyznali ani złotówki na potrzeby kultury fizycznej. Można i tak. Tylko co np. z nowowbudowanego chodnika w mieście czy na wsi, po którym zamiast zdrowych ludzi chodzią będą osoby z krzywymi kręgosłupami, młodzi, którzy po kilku szybszych krokach dostają zadyszki? aka



**PRZYJMujemy OGŁOSZENIA DO GAZETY!**

Listy do nas prosimy wysyłać pocztą lub po prostu przynosić je do Zakładu Fotograficznego Lech Mazur, ul. Sienkiewicza 21-550 Terespol n/B /jest to adres tymczasowej siedziby owego, iż w niedługim czasie będziemy mieli swoją siedzibę. NUMEROW rozpatrywać nie będziemy!